

## Wyrok z dnia 26 sierpnia 2004 r., I CK 91/04

**Wykryciem wady w rozumieniu art. 563 k.c. nie jest stwierdzenie przez kupującego okoliczności, które usprawiedliwiają przekonanie o możliwości skutecznego usunięcia wady w ramach udzielonej mu gwarancji jakości.**

*Sędzia SN Bronisław Czech (przewodniczący)*

*Sędzia SN Zbigniew Strus*

*Sędzia SN Marek Sychowicz (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Ryszarda G. przeciwko "A." S.A. w M. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zasądzenie, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 sierpnia 2004 r. kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 października 2003 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 2 października 2002 r. Sąd Okręgowy w Warszawie rozwiązał zawartą między stronami w dniu 17 grudnia 1997 r. umowę sprzedaży samochodu marki "Polonez" nakazał powodowi wydanie pozwanemu tego samochodu, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 39 259,15 zł z odsetkami ustawowymi oraz umorzył postępowanie co do kwoty 1350,82 zł. Wyrok ten – poza częścią o umorzeniu postępowania – jest wynikiem uwzględnienia powództwa na podstawie przepisów o rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód zgłaszał usterki pojazdu w autoryzowanym serwisie w dniach 3 i 25 marca oraz 27 maja 1998 r. Także czwarta naprawa w dniu 3 września 1998 r. okazała się nieskuteczna. Wtedy powód zwrócił się do Biura Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego o zbadanie samochodu. W ekspertyzie wydanej przez to Biuro w dniu 7 października 1998 r.

stwierdzono, że samochód ma liczne wady, które powstały w procesie produkcji i nie zostały skutecznie usunięte w ramach kolejnych napraw. Po zapoznaniu się z ekspertyzą, dniu 27 października 1998 r. powód wystosował do pozwanego pismo, w którym zażądał rozwiązania umowy sprzedaży. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powód skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży. Nie podzielił obrony pozwanego, że powód utracił roszczenia z tytułu rękojmi, albowiem nie zawiadomił sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia (art. 563 § 1 k.c.). Wyraził pogląd, że dopiero, gdy się okaże, że wady usunąć nie można lub mimo jej usunięcia występuje ona ponownie i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż problem będzie się powtarzał, kupujący powinien o tego typu wadzie zawiadomić sprzedawcę. Tak też zachował się powód i jego zachowanie było racjonalne. Odmienna interpretacja art. 563 § 1 k.c. powodowałaby, że kupujący zmuszeni byłiby powiadamiać sprzedawcę o każdej wizie w serwisie lub własnoręcznej naprawie w przypadku zaistnienia nawet najdrobniejszej wady.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 17 października 2003 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że powód już na początku eksploatacji samochodu stwierdził głośną pracę i stuki tylnego mostu. Usterkę tę zgłosił na pierwszym przeglądzie gwarancyjnym, jednakże naprawa nie przyniosła rezultatu. Według Sądu Apelacyjnego, pismo powoda do pozwanego z dnia 27 października 1998 r. zawierało oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Oświadczenie to złożone zostało jednak z uchybieniem terminu miesięcznego, przewidzianego w art. 563 § 1 k.c., powód wykrył bowiem wadę – w rozumieniu tego przepisu – już w dniu 3 marca 1998 r. Mimo pełnej wiedzy i świadomości co do istnienia wady nie zawiadomił o niej sprzedawcy w ciągu miesiąca od jej wykrycia, lecz przez okres sześciu miesięcy zlecał wykonanie naprawy w stacjach serwisowych, żądając usunięcia wady, utracił zatem uprawnienie do odstąpienia od umowy. Według Sądu Apelacyjnego, uwzględnienie upływu terminu przewidzianego w art. 563 § 1 k.c. nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie ma podstawy do uwzględnienia powództwa na podstawie ogólnych przepisów o naprawieniu szkody.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją powód, zarzucając naruszenie art. 563 k.c. przez błędne przyjęcie, że kupujący, korzystając równolegle z

uprawnień gwarancyjnych, ma obowiązek zawiadomić sprzedawcę o każdej wadzie, a nie tylko o takiej, która uprawnia go do wystąpienia z roszczeniami z tytułu rękojmi i że za datę wykrycia wady produkcyjnej (przy obrocie konsumenckim i w stosunku do kupującego nieposiadającego wiedzy specjalistycznej) należy uznać datę wystąpienia usterki. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 563 k.c. uzależnia realizację uprawnień kupującego z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej od dopełnienia przez niego aktu staranności w postaci zawiadomienia sprzedawcy o wadzie w terminie określonym w tym przepisie. Ten obowiązek kupującego zastrzeżony jest w interesie sprzedawcy, gdyż w jego interesie leży jak najszybsze dowiedzenie się o wadzie rzeczy sprzedanej i niepozostawanie w niepewności co do możliwości dochodzenia od niego przez kupującego roszczeń wynikających z rękojmi. W interesie sprzedawcy jest jak najwcześniejsze dowiedzenie się o wadzie także dlatego, żeby mógł skutecznie i przy poniesieniu jak najmniejszych kosztów skorzystać z możliwości wymiany rzeczy wadliwej na rzecz wolną od wad albo niezwłocznego usunięcia wady (art. 560 § 1 zdanie drugie k.c.). Przy wykładni art. 563 k.c. należy jednak mieć również na względzie interes kupującego, przepisy o rękojmi mają bowiem na celu ochronę tego interesu przez zapewnienie uprawnień, których nie przewidują przepisy o skutkach nienależytego wykonania zobowiązań (art. 471 i nast. k.c.), przy czym ułatwiają możliwość skorzystania z tych uprawnień, nakładając na sprzedawcę odpowiedzialność za wady rzeczy bez względu na jego winę i wiedzę o istnieniu wady. Odnotować należy pogląd, że przepisy o rękojmi za wady mają na celu wyłącznie ochronę interesów kupującego (np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 102/69, OSNCP 1970, nr 10, poz. 176).

Instytucja rękojmi za wady rzeczy sprzedanej uległa na przestrzeni lat ewolucji w kierunku ochrony kupującego. W szczególności, w znacznym stopniu charakter taki miała zmiana przepisów kodeksu cywilnego o rękojmi za wady, dokonana ustawą z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542). Jedną z wprowadzonych wówczas zmian jest przyznanie kupującemu możliwości wykonania uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy niezależnie od uprawnień wynikających z gwarancji jakości, podczas gdy

poprzednio kupujący, który otrzymał gwarancję, mógł wykonać uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy dopiero wtedy, gdy sprzedawca we właściwym czasie nie uczyni zadość obowiązkom wynikającym z gwarancji (art. 579 k.c.). Zmiana ta, wprowadzona w interesie kupującego, nie może oznaczać pogorszenia jego położenia przy wykonywaniu uprawnień z tytułu rękojmi, w sytuacji, w której pozostawał on w przekonaniu usprawiedliwionym okolicznościami, że wykryta przezeń wada może zostać usunięta w drodze skorzystania przez niego z uprawnienia wynikającego z udzielonej mu gwarancji. Należy to mieć na względzie przy stosowaniu art. 563 k.c. i wykładni użytego w nim pojęcia „wykrycia wady”.

Z ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że powód stwierdził głośną pracę i stuki tylnego mostu w kupionym przez niego samochodzie już w dniu 3 marca 1998 r. Ocena, że objawy złej pracy podzespołów pojazdu są wynikiem usterek, które mogą zostać usunięte w drodze naprawy wykonanej w ramach udzielonej gwarancji, została podtrzymana przez autoryzowany serwis, a następnie przez zakład produkujący podzespoły, skoro podjęły się one wykonania naprawy. W tej sytuacji nie można powodowi przypisać świadomości, że zaistniały warunki do skorzystania przez niego z dalej idących uprawnień z tytułu rękojmi. Ponieważ art. 563 k.c. dotyczy realizacji uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej, należy przyjąć, że wykryciem wady w rozumieniu tego przepisu jest stwierdzenie przez kupującego takiej okoliczności świadczącej o wadzie rzeczy (art. 556 § 1 k.c.), która uzasadnia skorzystanie z tych uprawnień. Wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd Apelacyjny, w przypadku powoda miało to miejsce dopiero po zapoznaniu się przez niego z ekspertyzą wydaną w dniu 7 października 1998 r. Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 1967 r., I CR 521/66 (OSNCP 1967, nr 9, poz. 164), wykrycie wady rzeczy, której konstrukcja i właściwości nie są znane użytkownikowi nie posiadającemu wiadomości specjalnych, następuje – w rozumieniu art. 324 k.z., stanowiącego odpowiednik art. 563 k.c. – wtedy, kiedy kupujący definitywnie przekonał się, że nabyta rzecz nie nadaje się do użytku zgodnie z jej przeznaczeniem.

Na aprobatę zasługuje pogląd Sądu Okręgowego, że art. 563 § 1 k.c. nie może być rozumiany jako przepis nakładający na kupującego obowiązek – pod rygorem utraty uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy – o każdej nawet najdrobniejszej wadzie, a także o wadzie, która według uzasadnionego w danych okolicznościach przekonania kupującego może być usunięta w drodze naprawy, w

ramach udzielonej gwarancji jakości. Zachowanie powoda w zakresie korzystania przez niego z przysługujących mu uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne kupionego samochodu i z tytułu udzielonej mu gwarancji jakości, trafnie ocenione przez Sąd Okręgowy jako racjonalne, nie może powodować niekorzystnych dla niego konsekwencji co do możliwości skutecznej realizacji tych uprawnień.

Zachowanie się kupującego, polegające na skorzystaniu przez niego z uprawnień z tytułu udzielonej mu gwarancji jakości, a nie z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej, w sytuacji, w której gwarantem nie jest sprzedawca, jest korzystne dla sprzedawcy. Z takiego zachowania się kupującego, które – konsekwentnie – łączy się z niezawiadomieniem sprzedawcy o wadzie, nie mogą wynikać negatywne skutki dla kupującego dlatego, że nie zawiadomił sprzedawcy o wadzie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uznał, że kasacja oparta została na usprawiedliwionej podstawie i stosownie do art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 393<sup>19</sup> w związku z art. 108 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji. (...)